

Czy w Koszalinie mieszkali kiedyś Kaszubi?

(referat wygłoszony 7.01.2015 w Archiwum Państwowym w Koszalinie)

1. Nazwy ludności zamieszkującej Pomorze

W pierwszej kolejności należy ustalić, jakiej narodowości byli na przestrzeni wieków mieszkańcy Koszalina, najpierw osady, a później założonego w 1266 r. miasta. Na przestrzeni dziejów nowożytnych występują różne nazwy, z których najstarsza – Wenedzi/Wenetowie – pochodzi z I w. n.e. W okresie późniejszym pojawiają się kolejne: Słowianie, Pomorzanie, Kaszubi, Wendowie, Słowińcy.

Wenedzi/Wenedowie/Wendowie

Określenie Weneda/Weneta oznaczające Słowianina Zachodniego powstało w I w. n.e. w Cesarstwie Rzymskim. Stosowane było w opisach ziem i ludów, m.in. przez Pliniusza, Tacyta i Ptolemeusza. W późnym średniowieczu w odniesieniu do słowiańskich mieszkańców Pomorza było powszechnie stosowane w niemieckiej formie Wenden (Wendowie). Występuje w tytularze ostatniego Gryfity Bogusława XIV w formie Dux ... Vand.

Pomorzanie

To także nazwa zewnętrzna, nadana przez Polan ludności zamieszkującej „aż po morze”.

W różnych źródłach przybierała różne formy: Na pieczęci księcia Bogusława II występuje w formie Dux Pomeranorum (książę Pomorania); występuje również na pieczęciach innych Gryfitów. W języku staropolskim funkcjonowała też nazwa Pomorcy. Określenie Pomorzanie po napływie kolonistów niemieckich i germanizacji miejscowych Kaszubów przybrało nową jakość - niemieckość. W czasach pruskich, w formie Pommern ma odniesienie do terytorium.

Kaszubi

Nazwa własna Słowian zamieszkujących Pomorze, wydobyta na światło dzienne przez franciszkanów i dominikanów. Ci ostatni ok. 1270 r. utworzyli na Pomorzu kontratę kaszubską, rozciągającą się od Gdańska i Tczewa aż po Greiswald (Gryfia) i Pasewalk (Pozdawilk). Po raz pierwszy została użyta 19 marca 1238 r. w bulli papieża Grzegorza IX jako tytuł księcia uznamsko-szczecińskiego Bogusława. Wg prof. Gerarda Labudy termin ten powstał znacznie wcześniej, na etapie wędrówek plemiennych. Na pieczęciach Gryfitów po raz pierwszy pojawia się jako tytuł Barnima III – **dux Cassuborum. Wraz z rozwojem tytulatury książęcej najczęściej przybiera formę dux Slavorum et Cassubie** (książę Słowian i Kaszubów), aż po Bogusława XIV, Dux ... Cassub et Vand...

Nie został wyjaśniony źródłosłów tego pojęcia. Przekaz zaczerpnięty z Kroniki Wielkopolskiej, jest tylko przykładem ludowej etymologii: „Jest pewien szczep słowiański zwany Kaszubami i ci nazwani zostali tak od długości i szerokości szat, które musieli fałdować z powodu ich szerokości i długości. Albowiem w słowiańskim języku fałda lub zmarszczka na szatach nazywa się huba, stąd Kaszubi wyjaśnia się: kasaj huby”. Badacze wyrażają pogląd, że w dawnym języku kaszubskim rdzeń kasz- może wiązać się z określeniem miejsca związanego z wodą, we współczesnej mowie już nie występującym.

Słowianie/Słowińcy

Historycy nie mają żadnych wątpliwości, że w VI w. Pomorze zasiedlili Słowianie. Na pieczęciach pierwszych Gryfitów występują różne formy tej nazwy, m.in. Slavorum Duccis (Barnim I), Sclavor Ducissa (Ingarda, żona Kazimierza II), ...Slavie et Cassub Ducis (Bogusław X). Pojęcie Słowianie w języku staropolskim przyjęło formę Słowińcy/Słowieńcy (podobnie jak Pomorzanie – Pomorcy). Możemy to odczytać m.in. z edycji Michaela Brüggemana zwanego Pontanusem wydanej w 1643 r., a zatytułowanej: *Mały Catechizm D. Marcina Luthera, niemiecko-wandalski albo słowiński, to jest z niemieckiego języka w słowiński...* *Warto tutaj dodać, że druk wykonany został w Gdańsku, a sfinansowany m.in. przez rezydującego na zamku w Koszalinie księcia Jana Fryderyka.*

Termin „Słowińcy” użyty w stosunku do Kaszubów przypomniał dziewiętnastowieczny rosyjski sławista Aleksandr Hilferding w dziele *Resztki Słowian na południowym wybrzeżu Morza Bałtyckiego*. Przymiotnik „słowiański” w jeszcze innej formie został zapisany w 1586 r. w przekładzie Szymona Krofey’a:

Duchowne piesnie D. Marcina Luthera y ynszych nabożnich mężów z niemieckiego w Sławięsky ięzyk wilozone ...

(tutaj niektóre słowa zaczerpnięte są z języka kaszubskiego). Terminu „Słowianie” w stosunku do mieszkańców Pomorza używali tacy wybitni badacze, jak np. Jan Bugenhagen – cytat: „Pomorzanie byli Słowianami, którzy mieli nazwę Wandalów, czyli taką, jak teraz Wendowie...” – i Tomasz Kantzow: cytat: „Te ludy i kraje pomorskie były wszędzie słowiańskie...”

2. Mieszkańcy Koszalina

Temat ten należy omówić z podziałem na 2 etapy: przedlokacyjnej osady i po założeniu miasta w 1266 r.

Według ustaleń historyków, po wielkiej wędrówce ludów na teren Pomorza napływały od VI w. plemiona słowiańskie/kaszubskie, które zasiedliły obszar pomiędzy Notecią, a Bałtykiem, od ujścia Wisły aż po ujście Odry. Za pierwsze, przebadane przez archeologów osady kaszubskie z VI w. przyjmuje się Dziedzice oraz Derczewo w pow. myśliborskim. Od początku osadnictwa ośrodkami związków plemiennych były grody – osady obronne. Już w VI w. takie ośrodki powstały w dorzeczu Parsęty, m.in. w Lubiechowie i Białogardzie. Wykopaliska prowadzone w latach 70. XX w. przez archeologa szczecińskiego Eugeniusza Cnotliwego potwierdziły założenie na terenie Białogardu kaszubskiego grodziska już w 2 połowie VI w. Za wiodący dla Koszalina i Góry Chełmskiej ośrodek grodowy przyjmuje się gród w Kretominie, założony około 300 lat później, w 2 połowie IX stulecia. Ani archeolodzy niemieccy, ani współcześni polscy nie odnaleźli natomiast żadnego śladu osady grodowej w Koszalinie, choć przebadane zostały różne jego lokalizacje kolejno wskazywane przez historyków. Nie jest wykluczone, że w XIII w. istniał na terenie osady Koszalin gródek (kasztel) w postaci wieży mieszkalnej otoczonej palisadą, ale nie ma już szansy na potwierdzenie archeologiczne takiego obiektu. Nie jest także wykluczone, że wspomniany w źródłach rycerz Dawid był lokatorem takiego gródka, a nie kasztelanem Ziemi Koszalińskiej. Archeolodzy koszalińscy (Henryk Janocha, Ignacy Skrzypek) uważają, że miasto Koszalin założone zostało na surowym korzeniu, niezależnie od tego, czy był gród/gródek, czy go nie było.

Podobne problemy wiążą się z osadą Cossalitz wymienioną po raz pierwszy w dokumencie z 1214 r., a w późniejszych nazwaną Cussalin, której lokalizacja też nie jest potwierdzona przez archeologię. Przypuszcza się, że mogła istnieć na terenie późniejszego przedmieścia Siedlitz, a

nawet w pobliżu Góry Chełmskiej, przy czym ta pierwsza wydaje się bardziej prawdopodobna. Kiedy i przez kogo została założona, nie wiadomo. Kronikarze niemieccy (Micraelius, Wendland) uważają, że mogła istnieć już w 1026 r., kiedy to wg przekazów na Hünenberg (Góra Hunów) rezydowali giganci – rycerze z drużyny węgierskiego księcia Beli. W kontekście pobytu Hunów na Pomorzu istotne dla Koszalina są dwa fakty: 1/ lokalizacja Hunickiej Góry; wg wspomnianych wyżej kronikarzy były to okolice obecnych ulic Niepodległości i Spółdzielczej (koło Szewskiego Stawu), a wg współczesnych poglądów – okolice ulic Grodzkiej, Asnyka i Mickiewicza, tutaj również prof. Adam Wirski umiejscawia gród koszaliński; 2/ podobne przekazy – legendy o olbrzymach zwanych na Kaszubach stolemami znane są z wielu miejsc na Pomorzu. Dawni kronikarze podają, że osada została założona w 1188 r. przez Wendów (Wenden), którzy zostali wyparci z Pomorza Przedniego, ale zaraz dalej czytamy, że mogła istnieć już wcześniej. Badacze nie mają wątpliwości, że jej mieszkańcami byli Kaszubi, co potwierdzają także zachowane do dziś dawne nazwy geograficzne.

Pierwsza historyczna wzmianka o Koszalinie pochodzi z aktu księcia pomorskiego Bogusława II wystawionego 23 października 1214 r., nadającego osadę Cossalitz norbertanom. Warto zwrócić uwagę na opis jej położenia: 1/

„in Cholebergensi territorio”

(w Ziemi Kołobrzeskiej) – podział administracyjny księstwa Gryfitów w XII - XIII w. był zorganizowany na wzór polskich kasztelani; 2/

dalej

„iuxta Cholin” (w pobliżu Góry Chełmskiej) – wszystkie powyższe określenia są słowiańskie/kaszubskie, lecz podane w języku łacińskim, z gramatyką także łacińską. Ślady pobytu człowieka na Górze Chełmskiej są znacznie starsze, niż osada Koszalin. Wg przekazów za czasów pogańskich Kaszubi czcili tutaj bożka Belbuka (Białego Boga).

3. Po założeniu miasta

Biskup Herman von Gleichen przywilejem z 23 maja 1266 r. wydanym w Bukowie (Bucow, dziś Bukowo Morskie) dla kolonistów niemieckich Marquarda i Hartmanna (i pierwszych wójtów) założył miasto Koszalin. Było to możliwe, gdyż Ziemia Kołobrzeska została w 1248 r. z nadania księcia Barnima I przekazana w skład dominium (państwa) biskupów kamieńskich. Koszalin był położony na trakcie handlowym w kierunku Słupska i Gdańska, co miało znaczenie strategiczne. Od granicy z księstwem gdańskim Świętopelka i zarazem granicy zasięgu terytorialnego polskiego biskupstwa wrocławskiego, przebiegającej wzdłuż rzeki Nest (Unieść) dzieliło go tylko kilka kilometrów. Założenie niemieckich miast było początkiem germanizacji

okolicznych terenów.

Kaszubi nie posiadali praw przysługujących niemieckim mieszczanom, wykorzystywani byli jako siła robocza, a zamieszkali za Bramą Młyńską na przedmieściu zwanym Siedlisko (Siedlitz). Nieprawdą jest, jakoby jeden z wójtów był Słowianinem (patrz Koszalin z dziejów miasta do 1266 r. Tom I), gdyż w miastach obowiązywało tzw. prawo wendyjskie, zabraniające sprawowania jakichkolwiek urzędów, a nawet przyjmowania do cechów Słowian. Dyskryminacja Kaszubów miała miejsce również w okolicznych wsiach, również kolonizowanych przez osadników z Niemiec.

Tomasz Kantzow podał, że ostatnią osobą, „która po wendyjsku umiała” była zmarła w 1404 r. Gulicyna. Dalej stwierdza, że na Pomorzu i Rugii „żadnego już nie masz tam Wenda, wyjąwszy miejsca pewne na Pomorzu Tylnym w kierunku Prus i Polski, gdzie jest jeszcze trochę Wendów i Kaszubów, zazwyczaj jednak mówią też po niemiecku”. Kantzow mija się z prawdą, jeszcze w XVI w. Kaszubi posługiwali się własnym językiem, także w okolicach Koszalina. W 1516 r. rada miejska wydała zakaz nabywania na targowisku towarów i produktów oferowanych w tym języku.

Germanizacja postępowała od szczytów władzy (dwór książęcy, dostojnicy kościoła), następnie stan rycerski, aż wreszcie dosięgała zwykłych obywateli. Znamiennym przykładem jest tutaj historia rodu Bulgrinów, potomków słowiańskiego rycerza o imieniu Borto (lub Bortus). Wyrugowani z ziemi kamieńskiej, osiedlili się w majątku Bulgrin (obecnie Białogórzynko w gm. Biesiekierz), od którego przyjęli nazwisko. Z czasem stali się właścicielami Osiek, a ich potomkowie – już jako von Bulgrin – posiadali dom w Koszalinie. Przypadków transformacji ze Słowian na Niemców wśród okolicznego rycerstwa jest znacznie więcej, dotyczy to m.in. Boninów, Kameke (Kamyków) Kleistów (Kleszczów), Podewilsów, czy Puttkamerów (Podkomorzycy).

Z czasem określenie Słowianin (w języku niem. Slawen) nabrało pejoratywnego znaczenia. Zostało zastąpione obelżywym przezwiskiem Slafen. Wendowie nawet w opisach nie cieszyli się dobrą opinią, tutaj zacytować można choćby Kantzowa: „Lud ... wiele jeszcze grubiaństwa ma w sobie, gdyż mało co albo za nic ma sobie studia albo sztuki wyzwolone. Z tego powodu nie ma on uczonych ludzi...”. Rdzenni mieszkańcy Pomorza Zachodniego albo przyjęli opcję niemiecką i ulegli asymilacji, albo stali się obywatelami najniższej kategorii, pozbawionymi większości praw.

4. Ślady kaszubskie w dawnym nazewnictwie Koszalina i najbliższej okolicy

Ustalenie prawidłowego źródłosłowu nazw geograficznych oraz miejscowości, które istniały już we wczesnym średniowieczu, wymaga uwzględnienia faktu, że zostały one utworzone w języku kaszubskim. Najpierw były zapisywane fonetycznie w języku łacińskim, z uwzględnieniem łacińskiej gramatyki, następnie w języku niemieckim, z dość dokładną fonetyką. Już w 1934 r. ks. Stanisław Kozierowski w swoim Atlasie przywrócił słowiańskie nazwy dla Pomorza. Głównie w oparciu o to opracowanie po 1945 r. nazwy niemieckie zastąpiono polskimi, a dla części wprowadzono własne, zaproponowane w Atlasie. Jednak przy spolszczeniu dawnych nazw kaszubskich zdarzały się przypadki, że zostało zmienione z różnych powodów znaczenie pojęcia.

4.1. Miasto Koszalin

Chelmoniewo

Nazwa wsi w 1278 r. została zapisana jako Cholme, za czasów niemieckich brzmiała Gollendorf. Występuje tutaj tożsamość nazwy z Górą Chełmską. W języku kaszubskim wyraz Holm był odpowiednikiem chełmu, współcześnie nie występuje.

Dzierżęcinka/Dzierżęcín/Raduszka/Mała Raduszka

Nazwa strumienia z woli Hermana von Gleichen skierowanego przekopem do Koszalina, napędzającego młyny, a uchodzącego do jez. Jamno. W przywileju z 1274 r. zapisana jako „paruus Rodesse”, w 1315 r. Radeske, za czasów niemieckich nazwana Mühlenbach (Kanał Młyński). W 1934 r. tutaj przeniósł ks. Stanisław Kozierowski nazwę strumyka wypływającego z Góry Chełmskiej k. Dzierżęcina, a uchodzącego do Jez. Lubiатовskiego, nazwanego przez niego Dzierżęcinką. Wieś Dersentin (zapis z 1308 r.) za czasów niemieckich nazywała się

Dörsenthin. Ciekawostką jest tutaj fakt, że w 1945 r. Kanał Młyński nosił dawną nazwę Dersencina. Powojenni osadnicy koszalińscy powinni pamiętać nazwę Raduszka; pod nazwą Rodesse kryje się dawna nazwa rzeki Radew (w 1315 r. zapisana jako Radüe). Wśród wyrazów o rdzeniu der- występuje kaszubskie nazwisko Derc, które kiedyś mogło być imieniem-przezwisek założyciela osady, ale też derżôk (trzonek, trzymak), co uzasadnia obecną nazwę.

Góra Chełmska

W dokumencie z 1214 r. opisana jako „...iuxta Cholin”, zaś w dokumencie z 1263 r. jako „...in Golme”, a w 1278 r. – „Cholme”. Dawna nazwa kaszubska Cholm (w języku polskim: chełm, rodzaj wzniesienia), we współczesnym kaszubskim nie występująca, później zmieniona na Gollenberg (Chełmska Góra).

Jamno

W dokumentach z 1274 r. oraz z 1278 r. zarówno wieś jak i jez. Jamno noszą nazwę Jamene, późniejsza niemiecka nazwa to Jamund. W języku kaszubskim wyraz jama/jamë oznacza głęboki dół wypełniony wodą, otchłań bez dna, ale też każdy dół w ziemi, np. norę.

Koszalin

Pierwsza wzmianka w formie Cossalitz pochodzi z 1214 r., natomiast w akcie lokacyjnym z 1266 r. występuje jako Cussalin, a po 1308 roku – Cöslin. Późniejsza niemiecka nazwa to Kösslin. Nazwa odosobowa pochodząca od imienia-przezwiseka o źródłosłowie kaszubskim. Możliwe warianty: kèsz (kosz), kòszôłka (kobiałka), kèszëła (koszula); badacze tematu skłaniają się do dwóch pierwszych przypadków.

Warto zauważyć, że łacińska forma Cussalin wprowadziła w błąd kronikarzy niemieckich (*Micra elius, Wendland*), którzy wywiedli nazwę miasta od pocałunku: niem. *Kuss*. Również w języku

kaszubskim wyraz „pocałunek” brzmi podobnie: kùsk, rzadziej kùs (całus).

Lubiatowo

Najstarsza zapisana w dokumentach nazwa wsi brzmiała Lubbetow (1313 r.), później zastąpiona niemiecką Lüptow. Nazwa utworzona od kaszubskiego przymiotnika lubòtny – kochany, miły.

Łabusz

Pierwsza wzmianka o wsi Labus pochodzi z 1337 r. Wywodzi się od kaszubskiego słowa labas/laps , w jęz. polskim: chłystek, młokos.

Rokosowo

Osada wzmiankowana w 1284 r. jako Rokesouwe, niemiecka nazwa Rogsow/Rogzow. Podczas przywracania nazw słowiańskich przyjęto, że pochodzi od rogoży (kasz. wòdnô baszka) lub rogorzyny (kasz. rogòrzëna), być może dawniej zwana rokosa

Siedlice (dawne przedmieście)

Wymieniane w dokumentach jako Siedlitz, później Schidlitzberg. Jeszcze dziś w języku kaszubskim występują określenia na siedlisko/siedzibę: sedzëba, sedlëszcze, także sedlëskò; podobnie brzmi odpowiednik polski – Siedlice.

4.2. Okolice Koszalina

Bonin

Z Bonina wywodził się rycerz o imieniu Tessmar, wzmiankowany w 1300 r. To dawne imię współcześnie jest kaszubskim nazwiskiem. Kolejnymi właścicielami Bonina byli: ród Kleszczów, cysterki koszalińskie, a dopiero potem Boninowie, stąd nie można wiązać nazwy tego rodu z założeniem osady. Jest to typowy przykład powstania nazwiska właścicieli od nazwy osady.

Biesiekierz

Najstarsza nazwa brzmi Bysiker, późniejsze niemieckie to Bizieker oraz Biziker. Prawdopodobnie pochodzi od wyrażenia „byczy krzak”, co w języku kaszubskim wymawia się obecnie jako „biczi czerz”.

Kretomino

Pierwsza wzmianka z 1300 r. w formie Krettmin (tak samo w wersji niemieckiej), na mapie Lubinusa Cretemin. We współczesnym języku kaszubskim wyrazy rdzeniem kret- to: kret (określenie ssaka) oraz kretowina (kretowisko).

Mielno

Odnotowane w 1288 r. w formie Mellene (Mellen), nazwy niemieckie: Grosse Möhlen, później Grossmölen. W języku kaszubskim słowo mielężna (inaczej rewa) oznacza każdą kolejną płyczną przybrzeżną oddzieloną rowem (głębią).

Unieście

W dokumencie z 1278 r. nosi nazwę Venest, a później niemiecką – Nest. Etymolodzy przypuszczają, że nazwa pochodzi od słowa wejście (na jezioro), po kaszubsku wéndzenié, weńscé. W tym znaczeniu we współczesnym języku nie występuje.

Unieść (rzeka)

Najstarsza zapisana jej nazwa brzmi Nest, być może od kaszubskiego słowa niesc (nieść, unosić), co może także odnosić się do miejscowości.

Węgorzewo

Pierwsza wzmianka o Wangherowe pochodzi z 1339 r., kiedy to wieś należała do cysterek koszalińskich. Późniejsza nazwa niemiecka brzmiała Wangerow. Pochodzi od kaszubskiego słowa wãgòrz (węgorz).

5. Kaszubskie ślady kulturowe

Ślady ludowej kultury kaszubskiej na przedmiotach pochodzących z XIX w. można zobaczyć na wystawie etnograficznej w Muzeum w Koszalinie, w tzw. chacie jamneńskiej, przeniesionej z Dąbek. Odrębność kulturowa „jamneńskiej grupy ludności”, obecna do 1945 roku w miejscowościach położonych w rejonie jezior Jamno i Bukowo, została zauważona przez koszalińskich etnografów. Pomimo kilku wieków germanizacji, a także wpływów holenderskich, na meblach pochodzących ze wsi Jamno zachowały się typowe dla Kaszubów zdobienia. Oparcia krzesel – tronów weselnych malowane są w takie same wzory, jak typowy dla Kaszub haft siedmiokolorowy. Bez problemu daje się wyróżnić jego elementy: wisienki, tulipany, róże/rozety, zielone listki i in. Ciekawostką jest fakt zdobienia w ten sposób krzesel, a nie strojów paradnych. Również skrzynia posażna Doroty i Stanisława z połowy XIX wieku jest malowana w takie same motywy kwiatowe, jak eksponaty ze skansenu we Wdzydzach

Kiszewskich. Nie wiadomo, czy słynne Wesele Jamneńskie nie jest także przykładem zachowanej z dawnych czasów kultury ludowej, gdyż współcześnie na Kaszubach podobne obrzędy nie występują, ale na pewno jest wyrazem odrębności kulturowej zaznaczonej tylko w okolicach Koszalina.

Wacław Nowicki

Bibliografia

1. J. Ellwart: *Pomorze Środkowe. Przewodnik turystyczny*. Region, Gdynia 2011.
2. E. Gołąbek: *Słownik polsko-kaszubski. Tom 1 i 2*. Skarbnica Kaszubska, Gdańsk.
3. *Koszalin. Z dziejów miasta do 1266 roku. Tom 1*. Presco SPK, Koszalin.
4. *Kronika Wendlanda*. Prosperius, Koszalin 2006.
5. D. Kubicki: *Gotyckie świątynie powiatów koszalińskiego i kołobrzeskiego*. Bernardinum, Pelplin 2001.
6. G. Labuda: *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza. Tom 1*. Instytut Kaszubski, Gdańsk 2006.

7. *Mapa Lubinusa (reprint z 1926 r.)*. Archiwum Państwowe w Szczecinie.

8. W. Nowicki: *Koszalin i okolice*. Region, Gdynia 2012.

3. *Źródła do historii Koszalina. Zeszyty 1 – 3*. Koszalińska Biblioteka Publiczna, 2006 – 2008.